

БЕЛАРУСКАЯ**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

DAŬNIEJ i CIAPIER.

Naša redakcyja atrymała niadaŭna knižycu pad zahałoŭkam „Krótkie Zebranie nauki Chrześcijańskiej dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego“. Kniżka heta wydana ŭ Wilni, adbita ŭ drukarni dyecezyjalnaj u 1835 h. Jość heta, jak widać z samaj nazowy, karotki katalicki katachizm. Usie katachizmy nadrukawany pabiełarusku i, wiedama, łacini kaj. Pacier y piac kaścielnych prykazaniaŭ nadrukawany papolsku, a ŭ kancy dźwie małitwy i pieśnia: „O moj Boża wieru Tabiel..“ — pabiełarusku.

Na druhoj staroncy knižycy znachodziŭca charakterny napis papolsku: „Roku 1835, dnia 5 czerwca w Wilnie. Ten krótki katechizm zawiera w sobie naukę zdrową i dla prostaków pożyteczną. Biskup Rządzący Dyecezą Wileńską Orderów Kawaler Jędrzej Benedykt Kłęgiewicz.“

Biełaruskaja mowa knižycy dawoli čystaja, kali nia ličyć nia mnohich palanizmaŭ i rusycyzmaŭ u prawapisie, a takža časam i ŭ słoŭniku.

Čas, u jakim byŭ wydany heny katachizm, — heta byŭ čas pańščyny i čas carskaha panawańnia na našych ziemiach.

Praznačany heny katachizm dla biełarusau katalikoŭ. Słowy: „...dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego“ wyrazna ab hetym naznačeńni jaho haworać. Pany, duchawienstwa, čynoŭniki, adroksysia biednaha biełaruskaha narodu i pajšoŭsy na służbu śpiarša Polščy, a pašla Rasiei, biełaruskuju mowu časta zwali „polska-ruskaj“ hutarkaj.

Što praznačany heny katachizm dla bie-

łaruskich siarmiażnych masaŭ, a pradusim katalickich—świedčyć takža tahočasny Wilenski katalicki biskup Kłongiewiç, jaki na znak swajho dazwołu drukawać skazaŭ, što katachizm heny padaŭe zdarowuju nawuku, karystnuju „dla prostaków.“ A ŭ toj čas, nie haworačy ab litoŭcach, inšych „prostaków“ aprača biełarusau u našym krai nia było.

Z hetaha bačym, što katalickaja duchoŭnaja ŭłada ŭžo ŭ 1835 h. uważała mahčymym i patrebnym asnowy katalickaj relihii padaŭe u jaho rodnaj biełaruskaj mowie. Ułada hena nie bajałasia tady ani cara, ani panoŭ usiomahutnych. Mieła jana, widać, silnaje pačućcio i hruntoŭnaje zrazumieńnie katalickaści.

Ad taho času prajšlo ŭžo biez niapoŭnaha dziesiatka sotnia hadoŭ. Žmianilisia časy i ludzi. Žmianiŭsia na ziemiach litoŭska-biełaruskich paradak socyjalna-palityčny. A hetyja roznyja žmieny prynamsi ŭ ahulnych formach pašli na’t časta ŭ dobrym kierunku.

Za hety ŭwieś čas nastupili takža žmieny i ŭ życi relihijna-kulturnym biełarusau katalikoŭ u našym krai. Ale, nażał, musimo ścwierdzić, što ŭ hetaj halinie žmieny pašli ŭ roznym kierunku.

Siańniašniaja katalickaja ŭłada ŭ tej-ža Wilni ŭžo nia moža, ci mo’ nia choča zrazumieć taho, što praŭdy wiery katalickaj dla biełarusau katalikoŭ należyć padaŭe u maćynaj mowie biełaruskaj, jak najbołš dastupnaj. Za hetym pramaŭlaje pedahohika, interes katalickaj idei, zwyčajnaja sprawiadliwaść, a takža i toj niasporny fakt, što narod naš jak uwieś, tak i jaho katalickaja častka, što raz to bołš nabiraje narodnaj biełaruskaj świedamaści i što dalej nakidać

sabie čužuju mowu, jak ahułam, tak i ũ kašciele, nie pazwolić.

Tymčasam usiaho hetaha čamušci nie razumieje sučasnaja katalickaja ũlada ũ Wilni.

Bolš-mienš hod jak Ks. Dr. J. Rešeć apracawaŭ karotkuju katalickuju katachizmoŭku ũ biełaruskaj mowie, a Ks. Ad. Stankiewič padaŭ da cenzury duchoŭnaj u Wilenskuju Arcybiskupskuju Kuryju, a dazwołu na drukawaŭnie aŭ da siaŭniašniaha dnia jašče niamašaka. Biskup Sufrahan Michalkiewič prosta nie chacieŭ dać swaju aprobatu na biełaruski druk i sprawu adkładaŭ da pryjezdu Arcybiskupa. Arcybiskup, jak bačym, takŭa sprawy dahetul nie skranuŭ z miejsca, choć zrabić heta abiacau ks. A. Stankiewiču.

Dawiedywajemsia, što hena katachizmoŭka pieradana ũ niejkuju adumysłowuju komisiju, dzie jana laŭyć i da siaŭnia. Zdajecca dawoli hetaha faktu, kab zrazumieć adnosiny da nas katalickaj duchoŭnaj ũlady.

Kaŭc, što ŭyćcio ludzkoje idzie da lepšaha i ũpierad. Moŭa i tak. Ale ŭyćcio biełarusau katalikoŭ, dzieła niezaleŭnych ad ich pryčyn, nie da lepšaha i nia ũpierad idzie, a da horšaha i ŭzad. Polski nacyjanalizm jak pošaść jakaja razjadaje i nišćyć ŭyćcio naša.



ST. HRYNKIEWIČ.

Zadača zmahaŭnia.

ŭyćcio — heta biazupynnaje zmahaŭnie — kaŭc ludzi. Nam usio treba wuŭycca henaje praŭdy. My nia sumlawajemsia, što heta praŭda balučaja, ciaŭkaja praŭda. Zmałku my da jaje prywykajem, pakul ŭywiom — jana nas duŭyć. Usie ludzi zmahajuca. Prychodźić na świet maleŭkaje dzicianio — j jamu ŭžo ciaŭka, jano kryčyć, nia bačuŭšy świetu jašče kryčyć, byccam nia chočućy hladzieć na jaho, byccam pałochajućsia zdalok biady, što łunaje nad im. Płača, uzdychaje dziedka stary ŭmirajućy, jakomu nia lohka ŭyći było, jakomu ničoha nia ŭdŭzecca ad budućyni, a ŭsio-ŭ nia choča jon adychodźić ad nas, družyny swaje, choča — choć kolki dzion — pratorywać. Dola takaja ŭžo čaławiecka, što treba ciarpieć!...

Kamu-kamu, a nam, Biełarusam, prychodźicca hora strywać bolš mo' za ŭsich; heta-ŭ dola našaha brata siarmiaŭnaha pakazana ũ twory „Adwiečnaja pieśnia“ — pieśniara wialikaha Janki Kupały. Bačymo tam ciarnisty šlach muŭyka-ziemlaroba ad kałyski da damawinki. Tolki padrasło dzicianio, časta ũ saročcy adnoj, ŭžo honiać jaho za rabotu — ŭywinu haniać. Padros krychu, abduŭau — biez adpačynku ŭywie: ha-

„Krynicy“ u 10-ja ŭhodki.

Ty ciakła
dziesiać hod
u Narod
pa łuhu Biełaj-Rusi zialonym:
i nichto nia strymaŭ
i nichto nie ŭstaju
nasuproć
Twaім chwalam bialawa-čyrwonym.
„Biełaruś“ — wiečny znak čystych wusnaŭ Twaich,
Ty całkom zachawała nam čary Pahoni;
Da Ciabe nia prystau pawieŭ wietrau burnych,
Što zasiejaŭ pyrjom našy honi.
Ciačy!
hudzi!
napiarod
u Narod,
nia ścichaj!
Pakul Kraj
u krywi —
Ty plywi i plywi...

Fr. Hryškiewič.

6-XI-26.

Wilenski Hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury prosić čytaču „B. Krynicy“ prysłać poŭny tekst narodnaj biełaruskaj pieśni „Dy kudyŭ ty dub zialony pachilaješsia,“ i ahułam narodnyja pieśni, chacia-by i biaz notaŭ. Adres: Wilnia, Zawalnaja 7. Hurtok Bieł. Inst. Haspadarki j Kultury.

re, sieić, baranuje, dryŭyć na marozie, letam sochnie ad śpioki... ŭywie biaz radaści j ščaćia — mara hoładu, biady łunaje nad im, hrošau niastača. Schilicca čaławiek biez pary, usio paziraje na zaŭtra, mo' pašencicca lepš, mo' doŭdŭ nie padchopicca, mo' ŭytka suchoje ŭwiazie, chleba narobić dawoli?!... ŭdŭe, ŭdŭe, biada pryhnie zusim da ziamli, a na staraść dziedka biare puhu ũ ruki j ŭywinu honie, jak kališ u leciach małych.

Woś i ŭyćcio. Nia radasnaje, nie!... Asabliwa hledziaćy na narody čuŭyja, na našych susiedziaŭ. Majuć hora j jany. Biaz hora nichto nia ŭywie, a lepš taki im ŭywiecca, čymsia nam. I ũ ich ziamla nie adnalkowa rodić, i ũ ich na inšaj awios tolki raście dy ŭytka błaŭhoje. A bahaciejšyja jany niejkijsia, bolš śmiajuca, staryja ũ ich adpačywujuć, nia mučacca bolš!

Błaŭhaja našaja dola, šmat bolš drennaju my sami jaje robim. Ci-ŭ mała ũ nas ziamli, ci mała bahaćcia kruhom? Usim chopić, usie dawoli padjaduć, hoładu, ŭdzieku nia wiedacimuć, kali zmahacimucca z bia-
doju inakš, čymsia dahetul rabili. U našym zmahaŭni dasiul nia čuwać huku padstaŭnaha, charakternaha wializarnaj hramadzie ludzijsia, jakijsia supolna ŭsie zawucca narodam, nia čuwać paŭsiudnaha, świamomaha ŭadaŭnia ŭsich, kab hladzieli na nas jak na narod, adzin wialiki, biełaruski narod. Usie ũ nas narakajuć,

Da nas pišuć.

ZMAHAŃNIE ZA RODNUJU ŠKOŁU.

Baradzieničy, Brastaŭskaha paw. Apošnimi časami što ū nas wyčwarajuć polskija wučyciali sa swaim inspektaram, dyk z hetym aź stydna na świet pakazacca. Sprawa ū tym, što ū tutejšaj ludnaści biełaruskaj idzieć z imi zajadłaje zmahańnie za biełaruskiju szkołu. „Našy“ polskija prašwiacicieli ūzialisia ciapier zahaniać štrafam biełaruskich dziaciej u swaju szkołu. Tut pytajusia swaich čytačoŭ, ci jość hdzie ciapier, kab školny inspektor štrafawaŭ bačkoŭ pa 15 i wyšej złotyach, a ū nas heta rabota inspektara šyroka raźwiwajacca.

Ludzi našy pišuć žaľaby na školnaha inspektara Kurataru, što inspektor hety niesprawiadliwa z imi pastupajeć, bo nie dajeć im u biełaruskiju szkołu wučyciela. Kuratar musić na hetyja žaľaby nie źwiartaje nijakaje ūwahi, bo i dalej šyrycca prymus nad biełaruskimi dziećmi.

Bačka Biełarus.

ŚWIEDAMAŚĆ, BIADA, PATREBA PRABUDŽEŃNIA

Z pad Hermanawič, Dziśnienskaha paw. Wielmi dziakuju Wam, darahija bratočki za wysyłańnie mnie rodnaje hazetki „Bieł. Krynicy“ i ad ščyraha serca winšuju Jaje z 10-letnimi ūhodkami. Daj-ža Boža, kab naša rodnaja hazeta i na dalej mieła taki pašpiech jak dasiul.

Pryznacca Wam, darahija bratočki, ja byŭ za časou rasiejskich čynoŭnikam i možna skazać užo byŭ dobra „abrusieŭšy“, a jak wypisaŭ rodnuju „Krynicu“, dy jak staŭ čytać, to ja dobra paznaŭ, chto ja taki, — što ja biełarus.

Ciapier ja palubiŭ swoj kraj, swaju biełaruskiju mowu, rodnaja pieśni i ūsio swajo, biełaruskaje. A ūsio heta palubiŭ ja praz rodnuju „Kryničku“, za što wielmi jej dziakuju.

hutaraki biadulliwyja tolki čuwać, a nia ūsie skiemili, spaznali, čamu j skul jano, što biada nas nia choča pakinuć zusim. Nia skiemili, što nastala para ciapier takaja, kali zmahacca treba nie pa adnamu, nie małymi hramadami, a celym narodom pad ściaham adzynim.

Čamu treba nam hetak zmahacca, kab ščaśliwymy być, ci-ż inšaha ślachy niamaj? Ci nia lepš mo' pawieryc, što katalik a palak — heta adno, ci jznoŭ, što kožny prawasłaŭny — heta rasiejac! Usie — i ksiandzy, i pany kažuć, što kali pawieryma im, budzie dobra zusim. Kazali nie adzin užo raz, a hetak my prywykli, što abmanwali jany nas, nia wierym tak zrazu užo... Bo ab sabie jany dumajuć, nie ab nas. Im chočacca, kab lepš im było jašče, čymsia dahetul żywuć.

A karyść dzie taja ū Biełarusau? — skaža mnie chto. Adkaz wielmi prosty: ślapakom treba być, kab nia bačyc. Hlańma na hetkija małaja narody jak Serby, a najlepš na Ličwinou. Narod nie wialički, mienšy kolki razoŭ za naš, a pryraŭniajma swajo życie da ichniaha. Zajzdraść dy adnačasna j soram dla nas z pryraŭnawańnia! Tamaka ludzi dawoli ūsiaho majuć, ū rodnaja školy dziaciej pasyłaajuć, swaje knižki drukujuć, hazety rodnaja čytajuć. Jany majuć na't swaju niezaležnuju dziaŭzawu! A ūsio dzieła taho, što pačali zmahacca jany z biazdollem swaim pad adzynim nacy

Biada, što nie mahu akuratna płacić za hazetku. Pa rasiejska - niamieckaj wajnie astaŭsia inwalidam, pensyi ad uradu nie dastaju, pasadu-ż dostać wielmi trudna, zarablać niama hdzie, a padatki płaci wialikija. Biada i tolki!

Ja užo nie maľady čaławiek, a iz-za lubowi k swajmu rodnemu nawučyŭsia mnoha biełaruskich pieśniaŭ i lublu ich piajać hdzie ja tolki nie znachodžusia: ci ū poli, ci doma, ci idu albo jedu z kirmašu. Biada tolki ū tym, što ū nas maľadziož nia cikawicca kulturnaj i prašwietnaj pracaj.

Maľa chto z moľadzi wypisywajeć hazetu, čytajeć knižki i naadwarot — marnuje čas tolki na spańnie i roznyja pustyja hulni. Para užo prabudziacca!

Pakryŭdžany z pad Hermanawič.

PJUĆ ATRUTU.

w. Sosanka. Wialejskaha paw. U našaj wioscy pačynajuć chłopczy pić atrutu — denatur. Adnaho razu tak pašpiwalisia hetaj atrutaj, što byli niaprytomnyja i lažali jak patručanyja muchi. Chłopczy, ci nie para pakinuć hetuju pahanuju prywyčku! Wy škodzicie hetaj atrutaj i swajmu zdaroŭju j kišani. Ci-ż nia lepš za što niebudź lepšaje ūziacca, jak naprykład čytańnie karysnych knižak i hazet?

Žydok.

NA PRAWIDŁOWYM ŚLACHU.

Kluščany, Świancianskaha paw. My dajšli da prakanańnia, što ad nas zależyć lepšaja budućynia našaha kraju. Dzieła hetaha my pawinny pryčynicca pracaj swajej da raźwićcia rodnaje kultury, da nacyjanalnaha i socyjanalnaha adradžeńnia rodnaje staronki. Nie pawinna nam pieraškadzać u hetaj pracy prynaležnaść da taje, ci inšaje relihii, da katalickaj, ci prawasłaŭnaj. Miłaść, a nia nienawiść chaj nas lučyc u pracy na karyść swajho narodu. Arhanizacyja, jednaść i ūzajemnaja miłaść pieramoža ūsio i nijaki worah dla nas tahdy

janalnym ściaham. Zhurtawalisia daŭno užo ū ich pa, asobnyja hramady ludziej u narod, jaki dobra wiedaje chto jon taki. Narod nie pakinuŭ niwodnaha Ličwina, kab skazać jamu, što ščaśliwaść trywaka — mahčymaja na świecie ū świadomym pačućci swaje nacyjanalnaści, u haračym kachańni swaje Baćkaŭščyny. Minuła kolki dziesiątkaŭ hadoŭ ad pary taje, kali Ličwiny spaznali, dzie ščaćcia šukać, — a užo majuć jaho. Kaliś i jany saromilisia mužyckaje hutarki, mužyckaha narodu swajho. Saromilisia j usie z ich śmiajalisia, imi pahardžali... Kaliś z mowaju ichniaju kazali im nie źwiartacca da Boha, bo Boh, kazali, nia choča ūsłuchwacca na chamskuju mowu, — Jon prywyk da panskich sloŭ... A ciapier daŭno kinuli soram, karystajuca rodnaju mowaju j prad Boham i ludźmi, a ūsie paważać ich pačali j kazać ab pryhožaści ichniaje mowy.

Ściah nacyjanalny adzin patrapić zhurtawać usieŭskich dziaciej našaje ziamielki. Jon adzin zbudzić tych, što śpiać dahetul u drymocie wiekawoj, jon kliknie wiarnucca nazad usich, što zabłutalisia pašla doŭhaha snu j pašli da čužoha narodu, jon pabolšyc dužaść tych zmaharoŭ, jakija ćwiorda staražać kala jaho.

Chaj pokličam našym budzie adno słowa: Narod Biełaruski, — a zmahańnie palahčeje i świetazarnaja budućynia budzie bliżej užo nas!

nia budzie strašnym. Biel. Instytut Hasp. i Kultury pamoža nam zarhanizawacca i ũšwiadoć ciomnyja kutki našaj staronki ũ kirunku nacyjanalnym i kulturnym. Praŭnik Lebiedzki.

PARA AČUNIAĆ.

Felaki, Waŭkawyskaha pawietu. Naša moładź wiečarami nia wiedaje čym zaniacca: zbiarecca ũ adno miesca, špiawaje čużyja rasiejskija dy polskija pieśni, a swaich nia pomnić. Dzie zdarycca wiasielle, to naša moładź rada pabicca, jak heta było ũ w. Čarapki, 10 kastyryčnika, paražbiwać hałowy, parezacca nažami. Brydka Wam chłopczyki hetym zajmacca, para mo' apomnicca, lepiej wypišcie hazetku rodnuju, jana Was nawučyc jak żyć, što rabić i jak prawiaści wolnuju ad pracy časinu. Niedaloki.

AHIDNYJA PASTUPKI MOŁADZI.

w. Špiahlica, Wialejskaha paw. Tut založany aź dwa polskija hurtki: adzin R.O.K. (čada Opiekuńcza Kresów), druhi — Koło Rolnicze. Siabry hetych „Kół“ dziŭnuju majuć kulturu. Ab joj pašwiedčać ich ahidnyja pastupki. Jazep Rukojć (siabra Koł. Mł.), Jazep Šulżycki i Kułak (hetyja dwa nie siabrami) pajšoŭšy ũ w. Bipki pabilisia z tamašnimi chłopcami. Pakryŭdžanyja Bipskija chłapcy padali ũ sud. Na sudzie asudžili ich zdajecca pa siem dzion siadzieć, abo płacić pa 40 zł. Jany zhadzilisia lepiej siadzieć, bo ũ nas, wiedama, płacić niama z čaho. Idućy z turmy spatkali na darozie la wioski Bahraŭcaŭ dźwie dziaŭčyny i zrabili nad imi ahidny ździek i hwałt. Adna z dziaŭčyn niejaka wyrwałasja i ũciakła, a z drugoju ździekawalisja jak chacieli. Wiarnuŭšysia damoŭ niadoŭha hetyja podłyja chłopczy hrelisia — pryjšla palicyja, zabrała ich i pahnało jznoŭ u Wialejku i pasadziła da suda.

Dyk wot, bratočki, jakaja ũ henych „Kołach“ intelihiencyja i da čaho dawodzić raspusta. Ciapier u nas dziaŭčaty bajacca i na wulicu wyjści, a jak treba iści ũ druhoju wiosku, to i bajacca, kab chacia nie spatkacca z „apiakunami kresowymi“.

Prachodźy.

ULADYSLAŭ KAZŁOŬŠČYK

Fizyčnaje wychawańnie hramadźianstwa.

Zamiest pradmowy.

Darahija braty Bielarusy! Kali horača kachajecie swaju Bačkaŭščynu Bielaruś, kali žadajecie najchutčejšaha ździejšnieńnia swaich patryjatyčnych latucieńniaŭ, kali žadajecie raśćwitu swajej Bačkaŭščyny, dyk pamiatajcie, što aprača wialikaje ũ nowych halinach pracy nieadzoŭna jość i praca ũ kirunku fizyčnaha wychawańnia hramadźianstwa. Nie zahartawany da ũsiaho, chwarawity, nia žwinny, nia stojki i kwoły hramadźianin nie patrapić baranić swajho haspadarstwa. A što-ž kazać pra nas, Bielarusau? Kali my jašče musim nia tolki što baranić, ale ciažkoj pracaj, naražajučysia na rožnyja przykraści, a nawat na turmu j śmierć, adradžać, budawać i hać ranu Ryžskaha razrezu našaje zrujnawanaje Bačkaŭščyny. Kab mahćy lepiej słu-

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Pasoł F. Jaremič u Ministra Ašwiety. 4-ha hetaha miesiaca kiraŭnik ministerstwa ašwiety p. Bartel zaprašiŭ da siabie staršyniu Biel. Pasolskaha Klubu, pasła Jaremiča.

Pasoł Jaremič wymahaŭ ad Ministra spaŭnieńnia ũsich damahańniaŭ Klubu, jakija byli padany ũradu pasła majowaha pierawarotu. Damahańni henija nadrukawany ũ Nr. 32 „СЯЛЯНСКАЕ НІВЫ“.

Pasoł Jaremič źwiarnuŭ tak-ža ũwahu p. Ministra na jahony apošni cyrkular, datyčacy školnictwa na biełaruskich ziemiach i majučaha na mecje polonizacyju našaje ludnaści. Na heta p. Ministar nia daŭ здавальniajučaha adkazu, tolki staraŭsia zapeŭnić, što ũ najbližejšym časie maje zaniacca biełaruskimi sprawami z metaj ich prychilnaha razhladu. Ci nia nowyja heta abiacanki?

Biełaruskaja lekcyja i wiečaryna ũ N.-Wialejcy. U niadzielu 5-ha śniežnia z inicjatywy N.-Wialejskaha i Wilenskaha hurtkoŭ Biel. Inst. Hasp. i Kult. u N.-Wialejcy byli zarhanizawany biełaruskija lekcyja i wiečaryna. Lekcyju na temu „Pieršaja para Historyi Bielarusi“ pračytaŭ d-r J. Stankiewič. Wiečaram adyhrali pjesy K. Swajaka — „Janka Kancawy“. Pašla pjesy biełaruški chor pad kiraŭnictwam hram. A. Stepowiča prapijaŭ niekalki pryhožych pieśniaŭ.

Najbolšaje i najlepšaje ũražańnie zrabioŭ chor. Ahułam adčuwałasja niastača z boku techničnaha i nia było dobraje arhanizacyi, jak samaje lekcyi tak i wiečaryny. Na piešy raz publičnaha wystupieńnia ũ Nowaj-Wialejcy treba było parupicca zarhanizawać usio lepš.

Ahulnija hodnaja zbornka Wilenskaha Studenskaha Sajuzu. U niadzielu 28.XI sioleta była hodnaja ahulnaja zbornka Wilenskaha Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu. Swajmu paważanamu apiakunu prof. Uładyčku zbornka adnahałosna wykazała ščyruju j haračuju padziaku za pryjaźń i apieku nad Sajuzam i tak-sama paštanawiła prasić jaho być i ũ sioletnim hodzie apiakunom studentaŭ Bielarusau.

żyć i pracawać Jej, my pawinny być silnymi nia tolki ducham, ale i ciełam.

U zdarowym ciełie — zdarowy duch, kaža łacinskaja prykazka, a kab być zdarowym, silnym i adważnym, treba fizyčna himnastykawacca i ũpraŭlać sport. Čhto z Was, darahija, u moładaści nia lubioŭ hulniaŭ, abo čhto nia bačyŭ jak hulajuć maładzja żywioły?

Dzieci i żywioły instyktoŭna hulajuć miž saboj. Pryroda dała im hety instykt, kab dahadzić wymoham maładoha arhanizmu, wymahajučaha himnastyki i ruchu, biez jakoha arhanizm kiepska abo i saŭsim nia budzie raźwiwacca. Himnastyka i sport wyrablaje ũ čaławieku siłu, adwahu, stojkaść, zwinnaść i padparadkawańnie da peŭnych zakonaŭ, adnym słowam fizyčna i maralna wyrablacca na dobraha hramadźianina. Usie zarhanizawanyja narody i haspadarstwy dobra zrazumieli wialikuju wahu fizyčnaha wychawańnia ũ žyćci kožnaha haspadarstwa i staranna ũ siabie raspaŭsiudžywujuć sport i himnastyku, zakładaŭcy kamitety, hurtki i tawarystwy rožnych halinaŭ fizyčnaha wychawańnia. A ci my, Bielarusy, majemo choć jakuju adnu himna-

Biełaruskija studenty pryniali pamiż inšym hetakija pastanowy:

1) Prystupić da wydawańnia „Stud. Dumki“, dzieła čaho abrali redakcyjniju kalehiju ũ składzie: Bartula, Tulejki j Šyrana.

2) Ładzić spektakli i wiečaryny, dzieła čaho abrala dramatyčnaja komisija ũ składzie: Hlinskaha, Žuraŭskaha, Siarhiejewiča i inš.

3) Žwiarnucca z prošbaj da senatu USB, kab u ũniwersytecie ũ Wilni była ũwiedziena katedra biełarusaznaŭstwa.

Nowaja časopiś. 7-ha hetaha miesiaca wyjšaŭ pieršy numar časopisi ũ biełaruskaj mowie, drukawanaj łacinskimi litarami, „Narodny Zwon“. Časopiś, jak widać z jejnaha źmiestu, jość orhanam „Hramady“.

Biełarusy ũ Amerycy.

„**Biełaruskaja Trybuna**“. Pad hetkim zahaŭkam u Čykaho pačala wychodzić biełaruskaja hazeta ũ rasijskaj mowie pad redaktarstwam wiadomaha biełaruskaha dziejača J. Waronki. Kirunak niezaležnicki. Astajecca tolki prywitać nowuju časopiś i pažadac, kab jana jak najchućej razraslasia i, prywučyŭšy da biełaruščyny našu emihracyju, pierajšła na mowu biełaruskiju.

Z žyćcia litoŭskaha.

Kanfiskata. U minułym tydni skanfiskawany byŭ ũładami Nr. 49 tydniowika „Kelias“.

Wizytacija Litoŭskaje himnazii. Kuratar Wilenskaha Kuratoryjumu p. Ryniewič u tawarystwie p. Riessa ũ minułym tydni wizytawali ũ Wilni Litoŭskuju himnaziju imieni kniazia Witolda.

Žjezd wučycialoŭ. Urad Centralnaha Sajuzu Litoŭskaha Wučycielstwa sklikaje da Wilni na dzień 30 i 31 śnieжня štohodni žjezd siabroŭ Sajuzu. Na žjezdzie buduć parušany sprawy litoŭskaha školnictwa i patreby litoŭskaha wučycielstwa.

Uhodki. 12-ha śnieжня h. h. kančajecca 25 hodoŭ z dnia, kali kaścioł św. Mikałaja byŭ addany litwinom. Litwiny majuć światkawać hety dzień wielmi ũračysta.

styčna-spartowuju arhanizacyju? Pra takuju jašče nia było čuwać. A ci-ž tak ciažka zhurtawać dwanaćć chłapcoŭ dyj stwaryć družynu nožnaje pilki (futbołu h. zn. miačyka), abo jakoje inšaje tawaryskaje hulni? Na heta-ž nia treba ani dazwołu ũłady, ani wialikich koštaŭ: kupić tolki pilku (miačyk) dyj sabrać achwotnikaŭ.

Dziakawać Bohu biełarusy jašče narod dawoli fizyčna silny i zahartawany i zmoh-by zdabyć sabie pačasnaje miejsca ũ mižnarodnym sporcie, kab tolki była arhanizowannaść u hetym kirunku.

Z historyi roznych haspadarstwaŭ možna zrabić wywad, što amal nia kožnaje z ich zaniapała adnačasna z zaniapadam u im fizyčnaha i maralnaha wychawańnia hramadzianstwa i naadwarot, z ražwićciom fizyčnaha wychawańnia razcwiataŭ i mahutnaść haspadarstwa.

Braty Biełarusy!

Dziela chutčejšaha zdziejśnieńnia našych narodnych ideałaŭ nam patrebna jość siła nia tolki ducha, ale i cieła. A heta my zdabudziem tolki praz fizyčnyja himnastyki i sport, upraŭlajućy jaho nia dzieła sobskaje sławy, abo nahrady, a dzieła taho, što hetaha wy-

Z Polšcy.

Nota polskaha ũradu da Niamieččyny. Polski pasoł u Berlinie ũručyŭ niamieckamu ũradu notu, u jakoj polski ũrad pratestuje prociŭ deklaracyi, jakuju 23 listapada ad imiani ũradawych partyjaŭ u niamieckim parlamencie abwieściŭ pasoł Emminhier z pryčyny pieramohi Niemcaŭ u związku z apošnimi wybarami ũ samaŭrady na terytoryi Šlonskaha wajawodztwa.

Nota konstatuje, što hena deklaracyja źniaščaje ũ sabie acenku wybaraŭ z punktu hledžańnia ũspomnienych partyjaŭ, a tak-ža krytyku pastupańnia polskaje ũłady z ũłasnymi hramadzianami. Dalej ścwiardžaje nota, što deklaracyja niamieckaha pasła zajmajecca stanowiščam polskaha ũradu da niamieckaje mienšaści ũ Polšcy i što źmiaščaje ũ sabie padziaku pa adrasu wybaršczykaŭ, jakija hałasawali za niamieckuju listu. Nota kaža, što manifestacyja henaja adbywałasja ũ prysutnaści pradstaŭnikoŭ niamieckaje ũłady i što takaje wystupieńnie jość roŭnaznačna z umiešwańniem Niamieččyny ũ unutranyja sprawy Polšcy.

Pasiedžańnie Sojmu maje być sklikana 10 śnieжня h. h.

Biezraboćcie. Ahulny lik biezrabortnych u Polšcy ũ dzień 28 listapada wynosiŭ 200.567 asob. U minułym tydni lik biezrabortnych pawialičyŭsia na 3.981 asob.

Wiarnuŭsia na ũłońnie kaścioła. Wiadomy polski piśmieńnik Stanisłaŭ Pšybyšeŭski pajadnaŭsia z Boham i wiarnuŭsia da relihijnych praktyk Katalickaha Kaścioła.

Pierajšoŭ na katalicyzm. Prawasłaŭny świasčeńnik, byŭšy siabra Dzieržaŭnaj Dumy, Jakubowič pierajšoŭ na katalicyzm uschodniaha abraču.

Hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury ũ m. Braśławie, wul. 3-ha maja Nr. 3 daje ũsialakija infarmacyi i dapamahaje ũ sprawach adkryćcia biełaruskich uradowych szkoł na abšary Braślaŭskaha pawietu. Urad Hurtka.

mahaje karyść našaje Bačkaŭščyny, jakaja patrabuje adwažnych i stojkich synoŭ-hramadzian. Arhanizujmo skaŭctwa, himnastyčna-sportawyja hurtki, uzmacniajmo sia fizyčna sami i raspaŭsiudžwajmo himnastyku i sport pa ũsiej našaj Bačkaŭščynie, jakaja ciešycca jak i kožnaja matka, kali bačyć swaich synoŭ-hramadzian silnymi, zdarowymi, stojkimi, zwinnymi—adnym słowam zdolnymi zakryć jaje swaimi šyrokimi plačmi ad kožnaj złybiady.

Pračytaŭšy knižku „Fizyčnaje Wychawańnie Hramadziastwa“, prakanajeciēsia, što staradaŭnyja haspadarstwy, tak jak i ũsie ciapierašnja, dobra razumieli wažnaść hetaha wychawańnia, ab jakim rupiłasja sama dzieržaŭa.

(Dalej budzie).

Prysylajcie padpisku na „Bieł. Krynicu“.

Z zahranicy.

Anhlija Zabastoŭka anhielskich rabotnikaŭ, jak my ŭžo pisali, dachodzić da kanca. Rabotniki masowa waročujucca da pracy.

Anhielski ŭrad pawiedamlaje, što z pryčyny prystupleńnia da pracy ŭ wuhalnych šybach bolš jak 700 hornikaŭ, z dnia 7-ha śnieżnia paniżacca detaličnyja ceny na wuhal dla patreb i ŭżytku prywatnych damowych haspadarak.

Irlandyja. U Irlandyi stwarysia niespakoj. Prychilniki republiki niadaŭna napali na palicyju. U adkaz na heta Irlandzki ŭrad abwieściŭ wyniatkowy stan. Napady republikańcaŭ na palicyju zdarajucca časta, dzieła hetaha ŭrad začynaje zastasowywać wostryja sposaby baracby. U stalicy Irlandyi зробleny masowyja aryšty i mnohija konfiskacyi časopisiaŭ.

Niamieččyna. Adkaz na notu polskaha ŭradu. Na notu-pratest polskaha ŭradu, padanuju polskim pasłom u Berlinie 30 listapada niamieckamu ŭradu, ministar Strasse mann adkazaŭ swajej notaj z dnia 3.XII, što pratest polskaha ŭradu jość biezpadstaŭnym. Niamiecki ministar kaža, što zainteresawanie Niamieččyny niamieckaj mienšasciaj u Wajawodztwie Šlonskim jość abasnaŭwanaje.

Niamiecka-francuskaje zbliežennie. Danosiać hazety, što badaj štodzienna spaścierahajucca wialikija postupy ŭ kirunku francuska-niamieckaha zbliežennia ŭ hałinie haspadarčaj. Mnoha spraŭ ŭžo ŭ hetym kirunku jość зробlena pradaŭnikami promysłu adnej i druhoj dziaŭčawy, mnoha jašče treba zrabić. Što datyčyć francuska-niamieckaha handlowaha traktatu, to jon maje być padpisany ŭ budučym hodzie. Sprawam hetaha zbliežennia pryšwiačajeć idea zhrupawańnia europejskaha promysłu, katory ŭ wypadku pracuńnym moža być prahłynuty amerykanskim promysłam.

Liha Narodaŭ. U minułuju niadzielu Kamitet Lihi Narodaŭ, što składajucca z pradaŭnikoŭ usich siabraŭ Lihi, radziŭ nad sprawaju razbrajeńnia.

Watykan. Papieź, witajučy pradaŭnikoŭ tawarystwa katalickaj italijanskaj moładzi, wyskazaŭsia z pryznańniem, što ŭspomnienaja moładź cikaŭicca pytańniem uzrostu liku duchoŭnikaŭ (ksian-dzoŭ), u wyniku čaho 1498 z toj moładzi pašwiaciłasia duchoŭnamu stanu. Tak-sama łaskawa i pachwalna wyraziłsia, što katalickaja moładź ščyra addajucca sprawam lubowi bliźniaha i pracuje čynna ŭ konferencyjach św. Wincenta. Uspomnienaje tawarystwa naličaje čiapier 105.855 aktyŭnych siabraŭ i 49,987 kandydataŭ.

Italija i Francyja Pamiž hetymi dziaŭčawami ŭzajemnyja adnosiny wielmi napružany. Pawiedamlajuć, što dajšło na kardonie da wajskowych pryhatawańniaŭ. Mussolini šukaŭ spatkańnia z Bryjand'am.

Brazylija. U Brazylii rewalucyja šyrycca. Da paŭstancaŭ pierajšło wojska ŭ Rio-Grande, Parani i St.-Kataryna. Adbywajucca bojk.

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU!

S. S. R. R. Trocki ŭstupiŭ. Trocki pakinuŭ stanowišča haławy wajskowa-techničnaha kamitetu adbudowy wajskowaha promysłu. Na jaho miejsca naznačany Worošyłow. Trocki maje atrymać pasadu teoretyčnaha instruktara partyi. Tak-sama na miejsca Trockaha da Saw. Nar. Kam. wyznačany Swierdłow.

Śmierć Krasina. Sawiecki dastojnik Krasin pamiar u Lonhanie. Krasin pakinuŭ pa sabie majemaść, jakuju aceniŭajuć na 3 miljony funtaŭ šterlinhaŭ, abo 130 milionaŭ załatych. Hetaja suma hrašej wyklikała kanflikt pamiž žonkaj pamiaršaha i sawieckim uradam. Urad choča zabrać henyja hrošy dla siabie, žonka-ž uwažaŭ ich jak spadčynu pa mužu.

Padziaka za pomač 11,5 milion. rubloŭ. 6.XII h. h. u Maskwie byŭ adčynieny kanhres profesjonálnych sajuzaŭ, na jakim było 1367 delehataŭ, reprezentujučych 9270 tysiać zarhanizawanych rabotnikaŭ. Na konhresie pawadyr anhielskich hornikaŭ Cook padziakawaŭ za pomač 11,5 milionaŭ rubloŭ, pryniesienuju anhielskim hornikom sawieckimi profesjonálnymi sajuzami.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hram. Redaktar! Nie admoŭcie źmiaścić niżejpadanaje.

Na majo piśmo ŭ „Sialanskaj Niwie“ 1.XII.26 h. ab prypisywańni mnie Łuckiewičam nia skazanych mnoj sloŭ na šwiatkawańni jubileju dr. J. Basanowiča (hałoŭny źmiest majej pramowy byŭ padany ŭ „Bieł. Krynicy“ 26.XI.26 i dzieła hetaha piśmo hena ŭ „Bieł. Krynicy“ nia było drukawana) Łuckiewič adkazaŭ tak-ža piśmom u „Нашаў Спрабе“ 4.XII.26 h., jakoj jon źjaŭlajecca hałoŭnym redaktaram.

U swaim henym piśmie Łuckiewič pryznajucca, što ja ŭ swajej pramowie na ŭspomnienym litoŭskim jubilei „frazy ab achwiarawańni litoŭcam Wilni“ nie skazaŭ, ale što jon, Łuckiewič, mieŭ „uražańnie“, što ja tak skazaŭ, što niechta inšy tak-ža mieŭ takaje-ž uražańnie“ i što ja mieŭ „dumku“ imienna takuju, jakuju jon, Łuckiewič, mnie prypiswaje. Takim čynam tolki na „uražańni“ i na dahadcy, jak sam Łuckiewič pryznajucca, prypisaŭ jon mnie toje, ab čym ja nie hawaryŭ. Užo adno heta dawoli wyrazna charakteryzuje Łuckiewiča z boku etyčnaha.

Ale što-ž pasłużyła bližejšaj pryčynaj Łuckiewiču dla jaho „uražańnia“ i dahadkaŭ ab majej „dumcy“. A woś što: maje pažadani jublatu dr. J. Basanowiču, kab jon, jak dačakaŭsia sabie pamiatnika ŭ Koŭni, dačakaŭsia jaho i ŭ Wilni. Adnak na hetych słowach nie mahčyma stwaryć paważnaje uražańnie, što ja, paminuŭšy intaresy biełaruskija, „achwiarawaŭ litoŭcam Wilniu“!

Ja prakanany, što Bielarusy i Litoŭcy, atosšysia ad polskaha panujučaha nacyjanalizmu, a tak-ža ahra-ničyŭšy nacyjanalizmy swaje ŭłasnyja, kali-b jany tak-ža chwora razrastalisia, razam z inšymi narodami na-

šaha kraju pavinny znajści sprawiadliwy sposab hramadzka i palityčna hađu i sužycia i što ũ Wilni mohuć najspakajniej krasawać pamiatniki, napr.: wialikaha našaha ziamlaka Adama Mickiewiča, wialikaha biełaruskaha pieśniara K. Mickiewiča (J. Kołasa) i wialikaha litoŭca, dziejača i wučonaha dr. J. Basanowiča.

Usio heta ja ũwaŭaju za svoj ideał, jaki pawinien niekali ździejśnicca. Admowić litoŭcam usiakaha prawa da kraju, dzie jany żywuć ad wiakoŭ, moža tolki nierazumny fanatyk, ci chwory nacyjanalist.

Ja, stojačy na hruncie poŭnaj wolnaści biełaruskaha narodu ũ litoŭska-biełaruskich ziemiach, hetaha-ž samaha žadaju litoŭcam i tym palakom, jakija świedama pačuwaŭucca da polskaści.

Dalej Łuckiewič nie zalubiŭšy, što ja jaho nazwaŭ ħunom i prawakatarom dzieła jaho hrubaha racychodŭańnia z praŭdaj, u čym jon i sam uŭo pryznaŭsia spačatku swajho piśma, kaŭču, što jon nie na sławach maich apiraŭsia, ale na ũraŭańni i na dahadcy, — jon jak biazsilny i zlosny chłapčuk, idučy za swaim starym zwyčajem, ablaŭ mianie Wałejša i Paŭlukiewiča, a ũreście зробlenyja jamu mnoj i apiortyja na faktach zakidy ħharstwa i prawakacyi susim pa štubacku prypiswaje ich tak-ža i mnie, ale, na jaho žal, biaz nijakich padstaŭ.

Dyk adkaŭam i na heta ũsio paparadku.

Łuckiewič u swajej prasie z astatnich sloŭ ħaci Wałejšu i Paŭlukiewiča za ich orjentacyju „bez zastrzeŭ“ na Wařawu. Sa swajho-ž boku Wałejša i Paŭlukiewič tak-ža nie škadujuć wostrych sloŭcaŭ Łuckiewiču za jaho orjentacyju „без огобопок“ na Maskwu. Hetaja ũzajemnaja ich ħajanka čas ad času wykrywała całkom niapryhoŭyja krasački jak adnej tak i druhoj starany. Takim čynam, kali-b moj sposab publičnaŭ pracy byŭ dastojny Wałejšu i Paŭlukiewiča, jak kaŭa Łuckiewič, dyk z roŭnaj siłaj byŭ-by jon dastojny i Łuckiewiča. Jak adzin, tak i druhi sposab peŭna-ž mnie honaru nia prysporyć i ad jaho starajusia być jak najdalej. Baraniusia ad Łuckiewičyjadu tolki tady, kali hetaha wymahaje majo dobreje imia, abo interes hramadzki, a ũ abaronie hetaj apirajusia tolki na faktach, a nie na „uraŭańniach“, jak heta robić Łuckiewič.

Što da jubileju „Bieł. Krynicy“, dyk jašče raz paŭtaraju, što wychodziła jana ũ dziesiacioch hadoch i što światkujučy dziesiatyja ũhodki byli my całkom u paradku i tolki Łuckiewič moža adwaŭycca prypiswac nam ħharstwa.

ũreście, nia ũchodziačy tut u toje, što takaje „Hramada“, mušu šćwierdzić, što ja hetaj Łuckiewičaŭskaj partyi nidzie i nikoli nie nazwaŭ kamunistyčnaŭ. U Nr. 1 „B. Krynicy“ 1926 h. było napisana, što „Hramada“ „...razam z polskaj Niezaleŭn. Part. Cłopskaj u swajej idealohii i kirunku prybliŭajecca da Maskoŭskaha prawawiernaha Kamunizmu i sialanskaha kamunistyčnaha internacyjanału“. I tolki. Prybliŭacca da kamunizmu — nia znača być kamunistam.

A ab hetym „prybliŭańni“ šćwierdać Hramadaŭskija hazety, poŭny asabliwa z pačatku paŭstańnia „Hramady“ sapraŭdy ciałačaha zachopleńnia paradkami ũ Radach. U hetych hazetach aŭ da siańnia nima krytyčnaha i biezstannaha pahladu na Radawuju da nas palityku, aŭ da siańnia Wy ũ swaich hazetach nie adwaŭylisia krytyčna hlanuć u wočy ŭdoŭskaj kalonizacyi na našych tam ziemiach, aŭ da siańnia Wy rašpinajeciesia dakazwajučy, što Radawaja Biełaruś heta sapraŭdy biełaruskaja niezaleŭnaja dziaŭawa, z čaho sami Biełarusy Mien-skija šmiajucca!

Dyk Wy, p. Łuckiewič, lepš sami siabie špiarša adłupcujcie za swaju niaŭdałaść i lakajstwa ũ palitycy, a tady biaryciesia za druhich. Wy biez kanca paŭtarajučy toje, što „Krynica“ tolki raz napisala, i paŭtarajučy nia tak, jak jana napisala, musić sapraŭdy chočycie niekaha prakanać, što Wy i waša „Hramada“ Kamunisty!...

Dy-j aħułam, p. Łuckiewič, kab u sprawach hramadzkich byŭ čyj ħołas čutny i paważany, treba kab jon byŭ sapraŭdy paważny, treba kab jon byŭ słušny, abdumany i kab wypływaŭ z ščyraha prakanańnia. Wam-ža hetaha ũsiaho nie chapaje. Ad Was siańnia, aprača nikatorych asob z „Hramady“ adwiarnułasja badaj usio biełaruskaje hramadzianstwa.

Bo j trudna, kab taho čaławieka i jaho słowa šanawali, jaki ũmieje być: i socyjalistam, i nacyjanalistam, i polonofiłam, i giermanofiłam, i frankofiłam, i litwafiłam, i biezwyznaniowym, i metodystam, i ũreście siańnia „biezpartyjnym“, „idejnym“ Hramadzistym i Maskwafiłam.

Praŭda, heta pryhoŭy bukiat klasyčnaŭ biazpryncypowaści i oportunistwu, ale zapach jaho zatruwaje narodnuju dušu.

Ks. Ad. Stankiewič.
Pasoł Sojmu.

Wilnia. 7.XII.26.

Naša Pošta.

Jazepu ħładu ũ Kamieŭpoli, paw. Brasł.: Dziakujem za haračyja dla nas prywitańni i paŭadańni. Našu hazetu „Bieł. Krynicu“ wyšlem na probu. Kali budziecie akurata płacić, z pryjemaściu budziem pasyłać dalej. Starajciesia čytać jaje i zoachwočywać da čytańnia našych bratoŭ sialan. Pašyrajcie rodnaje słowa! Pišycie da nas na adras, pakazany u „Bieł. Krynicy“. Piśmo Waša dzieła drenna adrasu bludziła pa Wilni pokul dajšo da nas.

Antosiu Myšuku z Łyčnik, Smarh. ħminy: Korespondencyju Wašu z dn. 20.XI.26 pieradali ũ „Сял. Нiby“. Pišycie ũ biełaruskaj mowie, a nie ũ miašanaj rasiejska-biełaruskaj. Pasyłajem Wam na probu „Bieł. Krynicu“, čytajcie i druhim dawajcie. Pišycie ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy z boku ludziej niesprawiadliwych nad našym ħarotnym sielaniham i aħułam pišycie ab ŭyćci byćci našaj wioski.

Piaťru Wabieliu z Budy i Br. Sapunu z Čyrownaj Horki: Piśmo atrymali, proŭbu spaŭniajem, probnyja numary našaje hazetu wysyłajem. Čytajcie i druhim dawajcie. Prisyłajcie adrasy swaich znajomych!

Zydu Zaraku: Chlebowiču, ab jakim pawiedamľajecie hazetu wyšlem. Korespondencyju ad Was atrymali, dziakujem. Pytańni Wašyja adnosna wiečaryn i ħrańnia pjes na swaju ruku a nie ad hurtka Instytutu — pieradali u Wil. Addziel Instytutu, jaki Wam i daść adkaz.

Ar. Gorbaču: Piśmo Waša atrymali, proŭbu spoŭnim. Pračytajcie Nr. 43 našaje hazety, ħdzie padany jość pawinnaści

Nr. 10.

„ZORKA“

Addziel dla na-
szych dzietak.

„SITKA“

WADA.

Daŭno ŭžo, wielmi daŭno, była wialikaja ţpiakota. Usie reki, rečki, ruččy, krynicy, studni pawysychali. Drewa, kusty i trawy pamirali z wialikaj sprahi i smahi. Adnaje nočy wyjšła z chaty dziaŭčynka z konaŭkaj: ţukała wady dla chworaj macy. Ale nia hledziačy na paţukiwaŭnie, wady nihdzie nie znajšła. Ad zmory, pieratomy dziaŭčynka lahła ŭ trawu i zasnuła. Kali prabudziłaſia, pračuhałaſia, uschapiła konaŭku i leđ nia wylila z jaje wady. Pakul jana spała, konaŭka napoŭniłaſia i ciapieraka była paŭniusieŭkaja čystaje, studzionaje wady. Dziaŭčynka ŭścieſyłaſia, chacieła napicca, ale ŭſpomniła ab chworaj macy, što joj ničoha nie zastaniecca i ŭstrymałaſia ad pićcia. Pabiehła z konaŭkaj damoŭ. Hetak biehła, što nia bačyła kala swaich noh sabačku. Naskočiła na jaho, wypuściła z ruk konaŭku. Sabačka ŭałaſliwa zaskuliŭ. Dziaŭčynka chutka ŭchapiła konaŭku, dumała, što wada ražliłaſia. Ale nie, konaŭka ſtajała roŭna-raŭniusieŭka i była poŭna wady. Dziaŭčynka ŭliła trošku wady na ruku i dała sabačcy napicca. Sabačka ŭſiu wypiŭ i radasna zahaŭkaŭ. Kali-ż dziaŭčynka jžnoŭ uchapiła konaŭku — jana nia była dreŭlanaja, a srebnaja Dziaŭčynka pryniaſła konaŭku da chaty i dała macy. Maci ſkazała: „ja ŭſio roŭna pamru, pi tolki ty sama“ U hetuju chwiliu zrabilaſia srebnaja konaŭka — załatoj. Dziaŭčynka ŭžo nie mahlja bolej ſtrymacca i prytuliła konaŭku da wusnaŭ. U hety momant zajšoŭ da chaty ŭabrak i prasiŭ napicca. Dziaŭčynka prahlynuła ţlinku i padała ŭabraku konaŭku z wadoj. Raptoŭna — niespadzieŭki wylilaſia z konaŭki wialičeznaja struha čystaj studzionaj wady, a z jeju ſiem wialikich dyamentaŭ. Hetyja ſiem dyamentaŭ pačali lacieć u haru i ŭſio wyſej, wyſej, aŭ zatrymaliaſia na niebie jak ſiem zorak. Świeciać jany i ſiahoŭnia i zawucca „ſita“.

H—ka.

Z nary, krynicy, bahna ciače wada da ručča, z ručča — da rečki, z rečki — da raki, a z raki ŭ mora. I z druhich krajoŭ pływuc-ciaŭc u mora reki. Usie reki pływuc u mora z pačatku ţwieta. Kudy-ż padziawajecca wada z mora? Čamu nie wyliwajecca mora praz bierah? Dyj woŝ čamu.

Wada pad widam-poſtaćciu pary wystupaje z mora. Para padymajecca ŭ haru i tamaka ŭ wyſy robiacca z pary chmary, a čatka pary ŭmianiajecca ŭ rasu. Chmary raznosić pa ŭſiamu ţwietu wiecier. Z chmary padaje doŭdŭ — wada na ziamlu. Pa ziamli ţciakaje ŭ nory, krynicy, ruččy. Z ručča ciače ŭ reki, z raki ŭ mora. Marskaja wada jžnoŭ pieratworycca na chmary, a z chmar paljecca na ziamlu doŭdŭ.

N—ja.

DZIEWIACIERA.

Kwočka mieła 9 kurčatak. Jana wadziła ich pa panadworku, dyj ţukała im jeſci; što znajšła — rozdialała pamiŭ pylaniami. Najmienſaje kurčanio kazała ſabie: „Nas hetak mnoha i mamuni nia lohka znajšci nam jeŭy tolki, kab da syta najeſcisia. Ja bolŝ znajdu sama, čymsia chodiačy z usimi razam“. Padumała hetak i zrabila hetak. Pabiehła na hradzi, a tam na jaje biadu kala tynu była jama. Biahucy pylaniatka ŭpała ŭ tuju jamu i nie mahlja wyleźci. Piţčala, ale nihto nia čuŭ jaje piţčalnja j płaču. Bačyc macy, što niama adnaho pylaniatki. Zakryčala, zakudachtała, razbiehlisia ŭsie ţukać jaje i znajšli ŭ jamie. Ale jak jaje daſtać. Pačali kidaci ŭ jamku kusočki drewa, dyj kawałki ziamli. Jamka zraŭniałaſia, kurčanio wyskačyła i kaŭa: „Dobra, što nas ţmat. Kab ja była adna, zahinuła-by, bo nia było-by kamu wyratawać mianie“.

Z českaha pierakłała Niawieryskaja.

i abawiazki dobrych padpiţčykaŭ. Čakajem hraſej za padpisku.

Ant. Łagunionku z Zaciţčykaŭ: Za pryſłanja Wami adraſy dziakujem: Probnaja numary „Biel. Kr.“ wyſłem. Paŭrajcie naŭu hazetu, čytajcie ſami i druhim dawajcie.

Żydku z Sosanki: Korespondencyi wykaryſtajem. Piţycie bolŝ.

Kaziuku Łysamu z Murawanaj Aţmianki: 2 zł. ad Was atrymali, kalendary wyſłem; korespondencyju ab ŭdziekach wučyciałoŭ nad dziećmi nadrukujem u adnym z nastupnych numaroŭ „Biel. Krynicy“. Piţycie bolŝ. Hazetu naŭu budziem. wysyłać i Wam i Karasiewiču ŭ Francyju. Čytajcie ſami i druhim dawajcie.

Janku Pakryŭdŭżanamu z Śniehaŭ: Korespondencyju Waŭu atrymali, nadrukujem. Ad Siemianiſkaha hurtka Inſtytutu 1 zł. atrymali, ab hetym ŭžo padali ŭ Nr. 43 „B. Kr.“

J. Stacewiču: Proŝbu ſpaŭniajem, hazetu paſyłam.

F. Reŭbie z Warapanţčyny: Piŝmo Waŭaje atrymali, korespondencyju nadrukujem, piţycie bolŝ.

Braniſławu Zawadzkaŭ: Piŝmo atrymali, hazetu wysyłam. Čamu wy nie atrymali Nr. 26, 28 i 36 „Biel. Kr.“ — my nia wiedajem. Čiba na poţcie prapali, ci wam nie ad dali. Pry zdymaŭni z poŝty hazet, ci kniŭak nihto pa 5 hr. nia maje prawa ad Was wymahać.

Jazepu Bielarusu z Kučakaŭ: Piŝmo atrymali, korespondencyju nadrukujem, proŝbu ſpaŭniajem, hazetu wysyła-

jem, Dobra robicie, što wiečarami čytajecie dla ſialan bielaruski-
la hazety. Zaachwočywjacie ich, kab wypisywali „Biel. Krynicu“
i „Сял. Ніву“, a tak-ŭa kab kupali biel. kniŭki i kalendary.

Marwiču: Staciejki Waŭyja adnu i druhuju atrymali. Pastarajemsia ſkaryſtać. Piţycie karaciej wyrażniej. „Mnohahla-
hohenijem“ Waŭym na tuju ſamuju temu — moŭna zapoŭnić cely
numar „Biel. Krynicy“. Miećcie heť na ŭwazie! Bielaruskaje ţko-
ly ŭ Waŭaj wioscy niama. Wučyciela, pamima taho, što wučiŭ
7 hadoŭ u polskich ţkołach, a ciapier ŭadajučaha wučić u biel.
ţkole, inspektar nie začwierdziŭ. Wiedama, znajšoŭ pryčyny. M.
Bułyzie ab jejnych sprawach pawiadomlena.

Hurtku Inſtytutu ŭ Braſłaŭi: Proŝbu ſpaŭniajem, abwieſtku ŭmjaţčajem.

Niapeŭnamu: Wierŝ Waŭ atrymali. Radzim Wam pakinyć piſać wierŝy, a ŭziacca lepŝ za prozu. U pryſłanym Wami wierŝy pad zahałoŭkam „Biel. Krynicy“ dumki joŝć, ale rytmika i akcentacyja bieztalkowy.

Kaziuku Harbatamu z Ślabady: Waŭy wierŝy, za-
hadki i korespondencyju atrymali. Zahadki wykaryſtajem, ko-
respondencyju nadrukujem. Wierŝoŭ lepŝ nia piţycie, bo jany
wymahajuć wialikaj ahlady i wiedamaſciaŭ teoretyčnych, daty-
čacych wierŝawaŭnia.

S. Chłopskaŭ: Korespondencyju nadrukujem. Piţycie bolŝ i ab paważniejŝych rečach. Majecie zdolnaŝ piſaŭnia. Nie marnujcie hetaha darul